

# KURJER WARSZAWSKI.

D. 21. Września. — Rok 1848.  
Czwartek.

№ 251

Jutro, Śgo Maurycego M.  
Dziś Ur: J.C.W. W. X. KONSTANTEGO Mik.

W zeszłą Niedzielę w Kościele PP. *Sakramentek*, udzielony został przez JW. X. Hr. *Żubińskiego*, Biskupa Rodopolitańskiego, SAKRAMENT Śty Bierzmowania, dziatkom, które w r. b. w tymże Kościele odbyły pierwszą KOMUNJĘ Śtą, i innym osobom, w ogóle 192. Udzielenie tego S. SAKRAMENTU poprzedziły nauka o KOMUNJI Śtej, miana przez W. JX. *Żasickiego* Nauczyciela Religiji w szkole Powiatowej Warsz.: przy ul: Długiej, i nauka o *Bierzmowaniu*, miana przez W. JX. *Pleszewskiego*, Sekretarza Kapituły Metrop: Warsz.; i Profesora Seminarjum Dyecezalnego Sgo JANA.

N. PAN udzielił raczył Pensje emerytalne. Otrzymałi, PP.: Karol Maciej *Brodowski*, Rz: Radca Stanu, rs. 3,000. Alex. *Petrow*, Rz: Radca Stanu, do pensji rs. 1,500, dodatek rs. 300. Jan *Ponomarew*, Radca Kolegjalny, rs. 480. Dymitr *Jarcow*, Assesor Kolegjalny, rs. 300. Domic: z Cybulskich *Mejstner*, Wdowa po Woźnym, rs. 24 k. 93 $\frac{1}{2}$ . Krzysztof Stan: *Zejdlicz*, Podsedek, rs. 344 k. 81. Bogumiła z Gosławskich *Jałowiecka*, Wdowa po Rzeczn: Radcy Stanu, oraz syn ich, rs. 1,200. Ant: Mik: *Kulwiec*, Archiwista, rs. 144. Ant: *Poniatowski*, Tłumacz i Rachmistrz, rs. 600. Jan *Choiński*, b. Woźny, rs. 22 k. 50. Marcin *Pietruszyński*, Pisarz Sądu Pokoju, rs. 175 k. 50. Ant: *Trawczyński*, b. Woźny i Posługacz, do pensji rs. 36 k. 75, dodatek rs. 15 k. 75. Karol *Bobiński*, peł: ob: Prezesa Tryb: Cyw: Gub: August., rs. 1,350. Fran: *Żyziński*, Rz: Radca Stanu, rs. 2,500. Stan: *Siekaczyński*, Referent O. Z. W. D. R. S. i zarazem Członek Nadzwyczajny Kom: R. P. i S., rs. 600. Bartł: *Ludwiński*, b. Policjant, rs. 40 k. 50. Grzegorz *Gajek*, Policjant, rs. 54. Trofimow *Łomow*, Posługacz, rs. 90. Leop: *Munkiewicz*, b. Naczelnik, rs. 525. Karol *Jowszyc*, Pomocnik Naczelnika Ptu Marjampol: rs. 525. Wal: *Kleszczyński*, Naczelnik, rs. 750. Stan: *Jagodziński*, Archiwista, do pensji rs. 645, dodatek rs. 45. Ant: *Hergel*, b. Sekretarz Poczty, do pensji rs. 337 k. 50, dodatek rs. 112 k. 50. Ludwika z Chruscičkih *Bergmann*, Wdowa po Burmistrzu, oraz ich córka, rs. 175. Alexan: *Żyliński*, Radca Kolegjalny, do pensji rs. 1,282 k. 50, dodatek rs. 67 k. 50. (Dalszy ciąg nastąpi.)

W dniu 13 b. m. na posiedzeniu ogólnem Zgromadzenia Kupców M. *Warszawy*, pod przewodnictwem JW. Radcy Stanu *Andraut*, Prezydenta miasta, odbyły się w sali sesjonalnej Magistratu, wybory Radców handlowych przy Banku Polskim, na następną kadencję 4-letnią. W miejsce wyszłych, obrani zostali, WW. Henryk *Kremky*, Alex: *Rawicz*, i dotychczasowy Radca Jan *Epstein*.

Anna z Schrejberów *Czerniawska*, Żona Urzędnika Komisji Rząd: Przych: i Skarbu, przeżywszy lat 54,

onegdaj rozstała się z tym światem. Stroskany Mąż z Córka po tak dotkliwej stracie, upraszają Krewnych i Przyjaciół, aby dziś o godz: 5ej po południu, raczyli mieć udział w oddaniu zmarłej ostatniej posługi, przy złożeniu zwłok jej z Kościoła Powązkowskiego, na miejsce wiecznego spoczynku.

Pułkownik *Trufajew*, Naczelnik Sztabu generalnego, 2go korpusu piechoty W. R., po krótkiej słabości, rozstał się z tym światem.

Doszła wiadomość z *Siedlec*, o nastąpionym w temże miesiącu zgonie ś. p. Karola *Berlińskiego*, Dra Medycyny, Lekarza Ptu Siedleckiego.

Leopold *de Lühe*, b. Lekarz Dywizyjny b. Wojska Polskiego, Emeryt, przeżywszy lat 70, onegdaj zszedł z tego świata. W nieutulonym pogrążona żalu Wdowa wraz z Dziećmi, zaprasza Przyjaciół, Kolegów i Znajomych, na exportację zwłok jego, dziś o godz: 3 po połud.: z Kaplicy Ewang: przy ul: Myłoj № 2468, na smętarz Ewang: Augsburgski.

JW. *Brassier de St. Simon*, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny N. Króla Jmci *Pruskiego*, przy Dworze *Sztokholmskim*, udał się w dalszą drogę do *Petersburga*.

Podług spostrzeżeń Lekarzy tutejszych, najwięcej objawiającemi się chorobami w m. z. w Warszawie, były tak jak w Lipcu, gorączki przepuszczające, cierpienia przewodu pokarmowego i koklusz. Gorączki przepuszczające odznaczały się częstym powrotem i różnem maskowaniem się. Wielu Lekarzy uważało w dwóch zeszłych miesiącach, niezwykłą ilość suchot gruźelkowatych płucnych, zapalenia krtani i krup prawdziwy. Cholera pojawiła się w połowie miesiąca; bliższe szczegóły jej rozwijania, co dni kilka ogłaszane są w piśmie naszym.

(Art. n.) W początkach XVIgo wieku, kiedy druk wynaleziono, jak wiadomość powziąć można było, zajmowali się oprawą dawnych dzieł handlarze książek, bo i księgarń w owym czasie nie było, a dla trwałości i mocy oklejano je w pergaminy. Przed stu dopiero laty znajdujemy dowody, że osobni rzemieślnicy pod nazwiskiem Introligatorów, poświęcali się tej sztuce; a z postępem czasu gust, ozdobę i trwałość w swym kunszcie do wysokiego stopnia posunęli. W dzisiejszym już wieku, kiedy wszystko do rzadkiej doskonałości doprowadzono, śmiało powiedzieć można że i Introligatorowie w swej sztuce niepoślednie zajmują miejsce. Widzimy już nie te niezgrabne antyki, ale gustownie oprawne książki, w różnokolorowe safiiany, mory, axamity, złotem lub srebrem odciskane, tak że miło jest na piękny wyrób spojrzeć. Nietylko dla książek sztuka introligatorska poświęcała swoją

pracę, ale starano się doprowadzić do szczególnej zręczności rozmaite galanterje. Dzisiaj z prostego papieru lub tektury, widzimy zbudowane przeszliczne taletki, szyfonierki, wazoniki, postumenta, a to wszystko tak zgrabnie i ozdobnie wykończane, że nawet w najwykwintniejszych buduarach mogłyby się mieścić obok wielu drogocennych wyrobów. Do pierwszych udoskonolonych majstrów tego kunsztu w Warszawie, można policzyć Pana Mateusza *Śliwińskiego* (dzisiejszego solenizanta), który na rogu ulic Senatorskiej i Żabiej ma mieszkanie. W sklepie jego niejedną znajdzie przedmiot swojego żądania i już gotowe galanterje dla mody i potrzeby. P. *Śliwiński* znany ze swej akuratacji trwałego i gustownego wyrobu, umiarkowanej ceny, zasługuje na pochwałę, dla tego i w dniu dzisiejszym życzyć mu należy dobrego nadal powodzenia. R.

W celu zaopatrzenia swych magazynów w zapasy towarów zimowych, kilku Kupców tutejszych udało się na jarmark *Sto-Michalski do Lipska*.

Zanimkwestja kroju szalop zdecydowaną zostanie, donosim, że modnem jest nowego rodzaju okrycie, zwane *indostan*. Krój *indostanu*, naśladowany jest z rodzaju płaszcza, używanego przez przewoźników na *Gangesie*; ma podobieństwo do burnusa, i jak ten opatrzony jest kapuzonem.

»Bywaj Zdrowa» Śpiew z towarzyszeniem fortepjanu, ofiarowany Pannie Józefie *Smoczyńskiej*, przez Autora Muzyki Antoniego *Tejchmann*, wyszedł nakładem G. *Sennewalda*; cena zł. 1 gr. 15.

W niektórych pismach zagranicznych a nawet i naszych doniesiono, jakoby podczas trwania cholery w miejscach przez nią dotkniętych, magnesy utracaly swą siłę przyciągającą; ta własność gdyby ją doświadczenie rzeczywiście stwierdziło, byłaby nader ważną w badaniach fizyki ogólnej. Przedmiot z tak wielu względów ważny, zasługiwał na bliższe zgłębienie. Dla tego w tutejszem Obserwatorjum Astronomicznem, począwszy od dnia 11 Sierpnia r. b. czyniono doświadczenia z magnesem sztucznym i ze sztabą magnesową wolno na nici zawieszoną i poziomo kołyszącą się, tudzież z bussolą zwyczajną; robiono też i postrzeżenia nad elektrycznością atmosferyczną. Wypadki doświadczeń i postrzeżeń okazały: 1) Że magnes sztuczny zwyczajny, w kształcie podkowy 9 funtów przeszło ważący, obciążony ciężarami, nie tylko siły przyciągającej nie tracił, ale owszem przez stopniowe przydawanie ciężarków, co raz większej siły nabywał, tak dalece, że gdy z początku utrzymywał ciężar 11 funtów, później tenże magnes unosił 17 funtów; zmiany zaś jakie zachodziły w jego sile są nieznaczne, i te jak z doświadczeń wiadomo przytrafiają się w różnych czasach, zależą one od wielu warunków i okoliczności, a głównie od stanu magnetyzmu ziemi. Mniemanie przeto jakoby magnes podczas trwania cholery tracił większą połowę swej siły, u nas się nie potwierdziło. 2) Z uważanych

czasów kołysań sztaby magnesowej poziomo na nitce zawieszonej, wraz z działaniem tejsze sztaby na igłę zwyczajną w bussoli, natężenie magnetyzmu ziemskiego przez Adjunkta Obserwatorjum podług sposobu *Gausa* wyznaczone, okazało się prawie stałym i średnio biorąc równem 1,875; zmiany tegoż natężenia niektórych dni uważane, były małe i zwyczajne, wielkich zaś zmian jakie się niekiedy przy pewnych zjawiskach ziemskich pokazują nie postrzeżono; obserwacja wahań igły magnesowej nie potwierdza również powyższego mniemania, jakoby natężenie siły magnetycznej zmniejszało się podczas cholery. Należy tu jeszcze zrobić uwagę, że znaczne zmiany w sile magnetycznej, objawiające się niekiedy przez nagłe i niezwykłe ruchy igły magnesowej są powszechnie i jednoczesne dla całej ziemi, nie zależą przeto od miejscowych okoliczności i wpływów atmosfery, ale od przyczyn wewnątrz ziemi ukrytych dotąd niezbadanych. 3) Co do elektryczności atmosferycznej, ta w miesiącu Sierpniu i początku Września w bardzo małej znajdowała się ilości w powietrzu albo raczej w stanie obojętnym, tak, iż śladu jej na kondaktorze odosobnionym ośm stóp wysokim, za pomocą *elektroskopu* dostrzedz nie można było, dopiero od d. 13 b. m. przy znizeniu się temperatury i wietrze północno-wschodnim, widocznie znaczną się okazała, osobliwie w dniach 13, 14, 15, 16, 18 a jej stan był żywiczny czyli odjemny, w dniu zaś ostatnim szklany czyli dodatni. Terazniejszy stan atmosfery pod względem meteorologicznym, przy znacznem oziębieniu się powietrza i zmianie stanu elektryczności, powinienby korzystać jej wpływać na zdrowie ludzkie. — J. B.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po Kom: *Wnuczek*, JPanna *Ciemska*, JPP. *Jasiński* *Królikowski*; po Kom: *Nowy Rok*, JPanna *Bondasiewicz* i JP. *Panczykowski*.

Zaonegdaj, Ludwik *Achowicz* mularz, lat 30 liczący, pracując około reperacji domu Nr 327, przez nieostrożność spadł z wysokości 3go piętra na bruk, i skutkiem tego natychmiast życie zakończył. (G. P.)

*Anglja*. — Lord Jan *Russel*, przybywszy 10 b. m. do *Greenock*, miał nazajutrz wyjechać do Królowej do zamku *Balmoral*. — *Doheny* wystąpi jako świadek przeciw PP. *Smith O'Brien*, i jego towarzyszym. *Duffy* sądzony będzie nie w *Clonmel*, lecz w Hrabstwie *Dublin*; obwinionym odczytano już oskarżające ich akta. Królowa 4go b. m. zatwierdziła prawo upoważniające rząd do przywrócenia stosunków dyplomatycznych z dworem PAPIEZIM. — P. Ludwik *Blanc* umieścił w dzienniku *Czas* usprawiedliwienie swojego systemu o warsztatach narodowych. — Prawo dozwalające przywrócenie stosunków dyplomatycznych z *Rzymem*, przepisuje, iż Posłem od PAPIEŻA w *Londynie*, ma być osoba świecka.

*Austrja*. — Fregata *Guerriera* 11go b. m. w nocny opuściła przystań *Tryestu*, aby przyłączyć się do

eskadry austr: która tegoż dnia była widziana pod *Rovigno*.— Miasto *Monza* zapłaciło kontrybucję 100,000 zł. mon: konw: za obelgi w wyrządzone austrjakom. Lud wiejski w *Lombardji* zachowuje się spokojnie. — Listy z *Arony* pierwszego piemontkiego miasta pogranicznego nad jeziorem *Lago Maggiore*, i z *Turynu* z d. 9go b. m. donoszą o znacznych uzbrajaniach armji piemontkiej, i o posunięciu się kilku korpusów ku granicy lombardzkiej. Listy z *Geny* z d. 9 b. m. nie donoszą o zwycięstwie, jakie miało być odniesionem przez *Neapolitańczyków* na wyspie *Sycylii*.— Tyrolczycy ofiarowali Feldmarszał: Hr. *Radeckiemu* w podarunku piękną strzelbę tyrolską.— Na rozkaz tegoż Feldmarszałka, loterja w *Medyolanie* jest przywroconą.— Do *Medyolanu* przybył Cesarsko-rossyjski Jenerał-Major *Jefimowicz*, z godłami orderu Sgo JERZEGO, dla Feldmarszałka Hr. *Radeckiego*.— Do dnia 8 b. m. cholera rozszerzyła się w 11 obwodach *Galicji*; na 362 miejscach, liczących ludności ogółem 606,983 dusz, dotknęła zarazą 27,180 osób, z których 12,286 wyzdrowiało, 9448 umarło, a 5426 pozostało w kuracji.— Na *Bukowinie* cholera ustaje.

*Belgja*.— 20go b. m. zgromadzi się w *Bruxelli* zjazd »przyjaciół pokoju»; około 200 znakomitych osób przybędzie na ten zjazd z *Ameryki* i *Anglji*; rozesłano także odezwy zapraszające do *Niemiec* i *Francji*.

*Francja*.— Nowy Poseł hiszp: Xzę *Sotomayor* przybył do *Paryża*.— Mer 12go cyrkułu *Pinel Grandchamp*, który ze strony rokoszán był Parlamentarzem na barykadzie przy rozmowie mianej z *Panami Arago* i *Lamartine*, po obronie wytoczonej w jego procesie przez *Pana Chaix d'Est Ange*, został skazany przez sąd wojenny na jednoroczne więzienie. Jego kolega na barykadzie Major *Dupont*, został skazany zaocznie na 10-letnie ciężkie więzienie. — *P. Labrousse* przeznaczony był na Posła do *Hagi*, a nie do *Bruxelli*, lecz i ten zamiar został zaniechany. — Roznosiciele afiszów legitymistycznych zapowiadają powrót *Burbonów*. *P. La Rochejaquelin* zapewnia w gazecie *Unja*, że nie ma żadnego udziału w zabiegach legitymistowskich w stolicy.— Znowu 500 rokoszán czerwcowych przesłano do *Hawru*, między niemi znajduje się wielu cudzoziemców.— Władza wykonawcza zaprowadziła nową Komisję kolei żelaznych. — Policja 13go b. m. rozwiązała klub legitymistowski przy ulicy *Duphot*, i zabrała tamże znalezione papiery.— W *Van-nes* zacznie wychodzić dziennik legitymistowski *Bretania*, wydawany przez *Jerzego Cadoudal*. — Kilku Progressystów hiszp: (między niemi Pułkownik *Ametler*), przybyło do *Bajony*.— Zgromadzenie Narodowe nie rozważa się przed uchwaleniem praw organicznych. — Na linii bulwarów, od ulicy *Temple* do Kościoła Śtej *MAGDALENY*, jest teraz 117 sklepów do wynajęcia.

*Niemcy*.— Elektor *Heski* tymczasowo powierzył ministerstwo wojny Pułkownikowi *d'Orville*.— Do

17go b. m. zachorowało w *Berlinie* na cholere osób 1344, umarło 801, wyzdrowiało 167.— Król ze wszystkimi Xiążętami swojej rodziny, ma przez zimę mieszkać w *Berlinie*.— Jenerał *Strotha* ma być mianowany Ministrem wojny w nowym gabinecie pruskim. — *P. Fryderyk Raumer* na wiadomość o dymisji ministerstwa w *Frankforcie n. M.*, miał także zażądać dymisji z poselstwa w *Paryżu*. — Między rozmaitemi dziwaczniemi prośbami przedstawionemi Zgromadzeniu Narodowemu w *Berlinie*, znajduje się jedna od utrzymujących kantor pisania, *Panów Brehmer* i *Schoenberg*, aby Zgromadzenie Narodowe ogłaszało swoje narady nie drukiem, ale za pomocą kopji w tymże kantorze przepisywać się mających. Nie mniej dziwaczne prośby doszły i do Zgromadzenia Narodowego w *Frankforcie n. M.*, np. prośba wielu Niemców o zdobycie półwyspu *Yukatan* w *Ameryce*; prośba kominiarczyka *Christmann* o posiadanie kominiarską, i t. d. — Danja oświadczyła się gotową odwołać *Hrabiego Moltke* z *Szleswiga*, i poczynić niektóre ułatwienia w traktacie zawieszenia broni.

*Szwajcarja*.— Konsul szwajcarski w *Neapolu* 31 z. m. doniósł *Vorortowi* o odpłynieniu wyprawy neap: złożonej z 12,000 wojska, pod dowództwem Jenerała *Filanghieri* do *Sycylii*; w tej wyprawie mają udział pułki szwajcarskie 3ci i 4ty, i nie wątpią o jej skutku; 11 b. m. otrzymano w *Berlinie* wiadomość, że *Austrja* 4 b. m. przyjęła pośrednictwo *Francji* i *Anglji*, pod warunkiem, aby sama przedstawiła zasady do układów.

*Szwecja*.— Król ze swoją rodziną 9go b. m. miał wyjechać z *Malmoe* z powrotem do *Sztokholmu*.— Szwedzkie szalupy bombardjerskie są już z powrotem w stolicy.

*Węgry*.— *Hrabia Ludwik Batthyany*, a nie *Pan Kossuth*, otrzymał zlecenie do utworzenia nowego gabinetu; *P. Kossuth* przyrzekł wspierać przyszły gabinet.— Dotychczasowy Minister prac publicznych *Hrabia Szechenyi* nie popełnił samobójstwa, ale został umieszczony w domu obłąkanych.— Główna kwatery *Barona Jellachich* 11go b. m. znajdowała się w *Warasdynie*; wojsko kroackie przeprawiwszy się przez *Drawę*, bez oporu obsadziło *Redelic* i *Cakaturn*; główna kwatery *Bana* 12go b. m. miała być przeniesioną do *Radelic*.— Członkami nowego gabinetu będą: *Hrabia Batthyany*, Xzę *Esterhazy* i *Baron Vonkheim*; mają nadzieję za tych pośrednictwem przywrócić zgodę z *Kroatami*. Dwór austrjacki ofiarował swoje pośrednictwo pod następującemi warunkami: 1) w *Wiedniu* ma odbyć się narada członków austrjackiego i węgierskiego ministerstwa, do której ma być zaproszony *Ban Jellachich*. 2) Prześladowania wymierzone przeciw *Rajaczycowi* mają ustać natychmiast. 3) Kroki nieprzyjacielskie i uzbrajania będą z obu stron zawieszony. 4) Granica wojskowa ma być niebawem oddaną pod wiedzę austr: ministerstwa.

**Włochy.** — Karol Albert od czasu opuszczenia Lombardji, nie odwiedził jeszcze swojej stolicy. — W. Xię Toskański nie mogąc więcej liczyć na własne wojsko, czuje się zmuszonym wezwania pomocy obcego wojska, dla utrzymania wewnętrznego porządku.

**Włoszczyzna.** — W Bukarescie odkryto niechętnych Bojarów przeciw nowemu Rządowi tymczasowemu, zwanemu Namiestnikostwem Xięcia.

**Rozmaitości.** — Sławna niegdyś za czasów Cesarstwa Artystka tragedji Panna Georges (Żorż), ma wystąpić wspólnie z Panną Rachel, w tragedji *Rodoguna* (Kornela). Pierwsza przedstawi rolę *Kleopatry*, druga *Rodoguny*. — Teatr Opery Komicznej w Paryżu, przygotowuje dwa dzieła nowe: *Dolina Andorry*, i *Czarnogórcy* (Montenegrins). — W Frankforcie n. M. w czasie teraźniejszego jarmarku, bawią Publiczność tamtejszą: Towarzystwo jeźdźców sztucznych Pana *Guerra* (znanego w Warszawie), Sztukmistrz magji *Wilialba Frickel*, i Artysta, który na wzór Pana *Michault*, okazuje gabinet *dywitryfikacyjny* (wyrobów ze szkła). — Towarzystwo strzeleckie w Paryżu, obchodziło świetnie tegoroczny dzień otwarcia jesiennego polowania. Zebrani pod przewodnictwem Prezesa swego Pana *Leona Bertrand*, Członkowie tegoż towarzystwa, ubili w ciągu jednego dnia w lesie *St. Germain*, 256 sztuk kurapatw i 414 zajądów. — W towarzystwie ktoś dowodził, że gdy pies wyje na podwórzu, jedynym środkiem aby przestał, jest, przewrócenie pantofla do góry podeszwą. Gdy się towarzystwo rozeszło, i gospodarze udali się na spoczynek, pies zaczął wyć pod oknami; żona pamiętna przestrogi, kazała się mężowi na drugi bok przewrócić. — Głupi mąż pokłóciwszy się z żoną zawołał w gniewie: »O moja Pani, często można zawieść się na powierzchności; ja żeniąc się z Panią, rozumiąłem żem wziął różę, a to jest oset.« »Mój Panie, odrzekła żona, i ja lepiej nie wyszłam, zaślubiając Pana; sądziłam bowiem, że nabyłam piękne dzieło, a to są tylko cielejące okładki.«

**PRZYJECHALI do WARSZAWY.**

Borkowski Tom: Oby: z Ryk; Balandowicz Fran: Oby: z Pultuska; Brosse Karol Komisant; i Christen Fryd: Kup: z Pruss; Daszkowski Jan Oby: z Lublina; Gutekunst Jan Kup: z Płocka; Henel Henr: Oby: z Łęczny; Kurnatowski Witold Oby: z Brudnowa; Eliński Alex: Oby: z Brzeszcza; Mikulicz Lud: Oby: z Glinianki; Pławski Józ: Oby: z Skurczy; Podgórski Ign: Oby: z Jadowa; Rosen Albertyna Wdowa po Jenerale z Żukowa; Strzelecki Artur Oby: z Piotrkowa; Sobolew Paulina Małżo: Jene: z Poczesny; Tapin Hipolit Oby: z Pawłowic; Xię Weroniecki Adam z Rejowca. (G. P.)

**DONIESIENIA.**

Potrzebni są na wieś: 1) PISARZ bezzębny, z czynnościami gospodarstwa wiejskiego obeznany, i do czynności Wójtowskich usposobienie posiadający; — 2) OSOBA płci żeńskiej do pomocy w gospodarstwie kobiecem; — 3) MŁODSZA umiejąca szyć, i do innych usług pokojowych usposobiona. Zgłosić się zechcą przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1030, do właścicielki domu.

SIODŁO prawdziwe Czerkieskie, przywiezione z Rabardy, ozdobi w srebro z czarną emalją oprawne, z Uzdęzką do te-

goż, z takimiż ozdobami, jest do sprzedania. Wiadomość po wzięciu można u Szwajcara, w Hotelu Wileńskim.

Jest do sprzedania KON wierzchowny, maści kasztanowatej, dobrze ujeżdżony; dowiedzieć się w Obozie pod Parysowem, u Feldfebla, w 3ej konnej Artylleryjskiej Baterji.



**5000 sztuk SZCZEPÓW:** Jabłek, Gruszek, Brzoskwiń, Moreli, Renklod, Czeresni, Wiśni i Śliwek, znajduje się do nabycia w Dobrach Ryki, na głównym trakcie Lubelskim, przy szosie sytnowanych, w 147 gatunkach, 4 do 5 łokci wysokie, a jako szczepione i inokulizowane na ziarnówkach, nie zaś jak zwykle na dziczkach z lasu kopanych, zalecają się z łatwiejszego przyjęcia w sadzeniu i trwałością. Ktoby takowych życzył sobie nabyć, raczy się zgłosić do Rządu Dóbr Ryki P. Borkowskiego, adresując listy przez Moszczankę w Rykach. Cena Szczepów 3-letnich: Jabłek po złp. 2 1/2, Gruszek po zł. 3, 2-letnich po zł. 2; Brzoskwiń i Moreli po zł. 5; Renklod, Wiśni i Czeresni w różnych gatunkach, po zł. 3; Śliwek po zł. 1 1/2. Nadto, małym kosztem mogą być odstawione takowe Szczepy. Nabycie do Warszawy; jeżeli w większych partjach, to Wiśła, mniejszeni partjami, furmanami, którzy co tydzień z Ryk do Warszawy udają się.

Z przyczyny wyjazdu, są do sprzedania: FUTRO niedźwiedzie sukniem powleczone; PLASZCZ szopami podbity, i POKRYCIE na sanki z niedźwiedziego futra, sukniem pokryte; oraz inne rzeczy, za bardzo niską cenę. Wiadomość przy ulicy Nalewki w domu pod Nr 2250, u właściciela domu.

W Fabryce Fortepjanów, przy placu Krasieńskich, wprost Ogrodu, pod Nr 548, są FORTEPIANY mahoniowe i palisandrowe, do sprzedania za umiarkowaną cenę.



**R O C Z** landarowy poczwórny, z waszą i pudłem, zdatny do miasta i podróży, jest do sprzedania w domu W. Skwarcowa, obok Saskiego Ogrodu; wiadomość u Stróża Andrzeja.



Jest z wolnej ręki do zbycia: SALOPA nowa, Elkowa, z wierzchem bardzo ładnym; MANTYLA axamińska czarna, nowa; ROCIOLER do grzania wody na kąpiel lub do prania. Dowiedzieć się pod Nr 2765 B, przy ulicy Oboznej, u Murgrabiego.



Właściciel DOMU w Warszawie pod Nr 705, ostrzega wszystkich JPP. Rupców, Rzemieślników i Handlujących w mieście Warszawie, aby nie na Dom jego na kredyt niedawali, gdyż właściciel płaci gotowemi pieniędzmi za wszystko, lub do porachunku wydaje własną ręką napisane i podpisane kwitki, i takie tylko odbierać i wypłacać przyrzeka.



Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe 11. TEATR ROZMA.: Dziś, *Mieszczanie i Kmiotki. Icek Sedziq.* — Jutro, *Kto kocha ten się kłóci. Nieznajoma. Przyjaciółki.*

**D Z I S**  
**KOŃCZY SIĘ SPRZEDAŻ**  
**PIWA BAWARSKIEGO**  
NA RUFLE  
**WE WSZYSTKICH NASZYCH LOKALACH.**  
HABERBUSCH, SCHEELE et KLAWE.

Jutro w Handlu Win i Korzeni Szym: *Rybasiewiczza*, przy ul. Bednarskiej, na Śniadanie: Sandacz po hollendersku, Szczupak po żydowski, Karp po królewsku, Karas z sosem, Węgórz po tatarsku, Pieczeń cieleca i barania, Zupa rybna. Obiad postny i mięsny.